GAZETA KRAKOWSKA

Nro 13.

z KRAKOWA dnia 15 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Dnia 9go b. m. przeniosła się do wieczności z żalem pozostałych dzieci, przyiaciół i krewnych JW. z Siemońskich Hrabina Bobrowska. Ciało iey powiezione zostało do rodzinnego grobu Hrabiów Bobrowskich do Andrychowa, gdzie naywięcey dobroczynności swoiey zostawiła śladów, będąc Panią tego ludnego Miasta i Dóbr do niego należących, gdzie w Kościele przed Bogiem zanosiła skryte modły, za pomyślność dzieci swoich, których uszczęśliwiać umiała, i którzy ią nawzaiem uszczęśliwiali, za pomyślność dawniey Męża, którego przed kilku miesiącami utraciła, tam zawsze życzyła sobie obok zwłok iego bydź pochowaną.

Żadna matka nie może się pochwalić z większemi nad te, które ta Pani posiadała cnotami, żadna żona z stalszem do męża przywiązaniem i wiernością, żadna przyiaciołka i krewna z większą stałością i szczerością, w przyiaźni dowodach; a dobroczynność utraciła z iey śmiercią, to serce czułe i pełne miłości bliźniego, które zdawało się bić tylko w niey, iedynie dla tey cnoty.

A. S.

Z Warszawy d. 7 Lutego.

Dnia onegdayszego, po upłynionym kwartale od zgonu Błogosławioney pamięci Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi, odbyło się w Kaplicy Zamku Królewskiego wielkie żałobne nabożeństwo.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król postanowieniem z dnia 8/20 Stycznia r. b. nayłaskawiey mianować raczył JP. Franciszka Danielskiego, Naczelnika Urzędu Pocztowego Nadwornego, Kommissarza Nadzwyczaynego Dyrekcyi Jeneralney Poczt, Referendarzem Stanu Nadzwyczaynym.

Onegday odbyło się posiedzenie członków Towarzystwa Oszczędności, na którem nayprzód Prezes Henryk Hr. Łubieński, przeczytał zdanie sprawy z całorocznych czynności Deputacyi Towarzystwa, i wystawił stan iego. Przystąpiono potem do wyboru Prezesa, iednego Cenzora, i pięciu Członków Deputacyi w mieysce wychodzących. Prezesem potwierdzony został Henryk Hrabia Łubieński. Cenzorem Tomasz Hrabia Łubieński dotychczasowy Cenzor. Członkami Deputacyi: PP. Kilian Śliwowski wychodzący Członek Deput. urzędnik w biórze Dyr. Gł. T. K. Z.—

Józef Drewnowski Pisarz Dyr. Gł. T. K. Z. Franciszek Dmochowski. — Edward Hoffmann Pro. Tr. C. W. M. — Bazyli Ostapowicz Kassyer D. G. T. K. Z.

Następnie, na wniosek Deputacyi Towarzystwo postanowiło: 1 aby zaprowadzić Towarzystwo Oszczędności na prowincyi, przez ustanowienie delegacyi. 2 Zmieniono artykuł ustawy stowarzyszenia: aby występujący z Towarzystwa nie dwa od sta od swoich akcyy płacili, lecz tylko w pisowe opłacić byli obowiązani. 3 Zmieniono artykuł ustawy Towarzystwa, nakładający karę na tych, którzy zobowiązawszy się do składek miesięcznych, tychże regularnie nie wnoszą: karę zupełnie usunięto.

Nareszcie postanowiło Towarzystwo, aby fundusze Towarzystwa, dotąd w kassie Dyrekcyi Główney T. K. Z. umieszczone, gdy tam nadal pozostać nie będą mogły, w kassie Banku złożone zostały.

Towarzystwo oszczędności w dniu zdawania sprawy, liczyło kapitału swoiego w listach zastawnych zł. 1,091,100.

Wykaz Konsumpcyi z całego roku 1828 w mieście Warszawie (z rapportów urzędowych.) 139,150 korcy Żyta, — 150,502 Pszenicy, — 12,614 Grochu, — 6570 Gryki, 144,462 Jęczmienia, — 189,638 Owsa, — 64,510 fur Siana po 5 cetnarów, — 39,462 fur słomy, — 151,375 fur drzewa, — 16,907 fur węgli, — 24,234 korcy mąki pszenney, 37,174 żytney, — 1909 gryczaney, — 6614 kaszy jaglaney, — 11,351 gryczaney zwyczayney, — 18,853 ięczmienney, — 539,749 sztuk rozmaitego drobiu, — 122,863 garcy masła, — 3890 połci słoniny, — 142,738 kóp jay, — 815,190 sztuk sera różney wielkości, — 39,908 sztuk wołów inclusive krów, — 37,180 wieprzów, — 48,705 cielat, — 80,271 baranów i t. d., za co wydano zł. Pol. 27,097,225.

Z Petersburga d. 9 Stycznia D. K.

Na zapytanie, iak rozumieć należy prawo o uwolnieniu do własności należących chłopów, Rada Państwa udzieliła Naywyżey potwierdzonego zdania, iż uwolniony chłop, ieśli przez wyrok sądowy skazany iest na powrót do poddaństwa, nie powraca do niego, ale płaci za każdą duszę męską w spisie znayduiącą się po 400, a za każdą osobę płci żeńskiey po 200 rubli chyba gdyby z zyskaney wolności nie czynił użytku.

Na zapytanie, czy wychowańcy szlachty mogą bydź przyymowani do służby cywilney, udzieliła Rada Państwa zdania następuiącego, dnia 29 Listopada r. z. Naywyżey potwierdzonego: 1) Wychowańcy szlachty, o których pochodzeniu nie ma wiadomości, iak np. podrzutki, dzieci z nieprawego małżeństwa, lub nie wiedzące, czy maią iakich krewnych, wtenczas tylko mogą bydź przyymowane do służby cywilney; gdy od pogłównego są uwolnione i gdy uczęszczały do szkoły, w którey otrzymały iaką klassę. 2) Dzieci, których pochodzenie iest wiadome, należą do stanu swoich rodziców, i iako takie, mogą bydź przyymowane do służby cywilney, stosownie do przepisów z dnia 14 Październik(a) 1827 roku.

Radą Państwa za Naywyższem potwierdzeniem postanowiła dnia 4go Listopada r. z., iż w prowincyach Nadbaltyckich skazana w sądzie kryminalnym strona, nie powinna nic opłacać fiskusowi za iego prace, lub inne iakowe koszta.

Dnia 9go Grudnia r. z. postanowiono, że dzieci dezerterów zagranicą urodzone, za powrotem do Państwa, maią się uważać, iakoby nie należały do żadnego stanu, i albo powinny obrać taki sposób do życia, z którego się opłaca pogłówne, albo wniyść do woyska.

Gazeta Sankt-Petersburgska z 2go Stycznia umieściła artykuł następuiący:

Długo ieszcze naród Rossyyski będzie błogosławił pamięć dobrey swey Monarchini, w Bogu spoczywaiącey Cesarzowey Maryi Fedorowny. Nasiona wszędzie przez Nią rzucone, a które za Jey życia przyniosły iuż tyle przyiemnych i pożywnych owoców, obiecuią i następnym pokoleniom nayobfitsze plony, i długo ieszcze wdzięczni synowie Rossyi będą czcili poświęcone Jey popioły, łzami szczere o żalu. Ta ofiara wdzięczności, złożona pamięci Wielkiey Zmarłey, przez iednego z nayoświeceńszych naszych ziomków (pozwolono nam go tu wymienić), Prezesa Cesarskiey Akademii Nauk, Radcę Taynego Sergiusza Symeonowicza Uwarowa. Pierwey iuż wylawszy on swe żale nad grobem błogosławioney pamięci Cesarza Alexandra Pawłowicza i Cesarzowey Elżbiety Alexieiewny, w tym nowym ciosie, który oyczyznę ugodził, z właściwem sobie krasomówstwem, wysłowił uczucia boleści, którą podziela z nim cała Rossyia. Umieszczamy tu w przekładzie niektore wyiątki i ogólny układ myśli tego prześlicznego pisma, wydanego w ięzyku Francuzkim, pod tytułem, *a la Memoire de l' Impératrice Marie.* Porjeczje 1828 r. godłem: *Błogosławieni płaczący.* Ewan. *Mat.* 5 5.

" O iak wielkie i sławne przeznaczenie prawego na tronie! Im rozległeysza iego moc, im rozlicznieysze iego obowiązki, tem więcey on znaydnie rozkoszy w tem, ażeby niewyczerpanemi szczodrotami przybliżyć rozciągaiący się pomiędzy nim a innemi śmiertelnikami przedział. Będąc, iakby wyżey nad wszystkie przewrotności losu, tem żywiey czuie cierpienia swych bliźnich. Czuiąc całą ważność swoiego powołania, iako Pomazaniec Pański, i obiąwszy, przez ścisłe dopełnienie wysokich swych obowiązków, całą ich rozciągłość i trudność, przyymuie to powołanie, które nie sam obierał, i możeby go nie chciał obrać, iako niecofny wyrok Naywyższego, od którego nie może się uchylać, a ieśli niekiedy czuie ciężar swey wielkości, wtedy się pociesza myślą, że taż sama Prawica, która na głowę iego włożyła Koronę Królewską, obdarzyła go nieoszacowaną władzą, przynosić ulgę w losie cierpiących, przykładać się do dobra oyczyzny i zostawić po sobie niezatarte ślady w opisie dzieiów czasowych.

" Ale daleko pięknieysze to powołanie, ieśli będąc od Opatrzności powierzone Niewieście dobrotliwey i wspaniałey, skłania serce iey do wykonywania tkliwych i szlachetnych obowiązków, i ieśli Opatrzność daruie iey, w udziale od władzy Naywyższey, samo tylko prawo czynić dobrodzieystwa i łaski, uchylaiąc od Korony blask promieni, przyćmiewany burzliwościami i ciężkiemi kłopotami, a zostawuiąc berłu samo tylko panowanie pokoiu, miłości i dobrodzieystw, i ieśli taka Niewiasta, nazywana w Piśmie S. Wielką, przyozdobiona dostoynością Monarszą, tedy wszystkie iey dni są dniami tryumfu, tryumfu nieustaiącego, nieokupowanego krwią i łzami narodu, ale połączonego z wiecznemi błogosławieństwy. Ona spogląda na ubogich, słabych swoią opieką przykrywa, porusza serca możnych, a gdy nastąpi koniec iey żywota, umiera, iak sprawiedliwa, w obięciach swych krewnych, których była Aniołem Stróżem, wśród powszechnych ięków narodu, który ią znał z samych tylko cnot i dobrodzieystw. Takie było życie, taka i śmierć Cesarzowey Maryi Fedorowny. „

Potem szanowny autor, wyobraziwszy boleść powszechną narodu na wieść o zgonie Monarchini, przechodzi do opisania Jey ży-

)2(

cia, poświęconego dobroczynności, i stawia nam obraz cnot Jey wysokich, familiynych, publicznych i chrześciiańskich; płomienistey Jey miłości ku Nayiaśnieyszemu Małżonkowi i macierzyńskiey czułości ku dzieciom, niespracowaney w staraniach około wychowania młodzi, rzadkiey stateczności w dopełnianiu własnych swoich obowiązków i ustawicznego przebaczania słabościom cudzym, delikatnego i czułego Jey charakteru, serca otwartego dla słodyczy przyiaźni, uprzeymey wielkości, która się wydawała we wszystkich Jey czynach i mowach, żarliwey miłości oświecenia i żywego uczestnictwa wę wszystkiem, co tylko się przyczyniało do dobra i sławy Rossyi; a nakoniec wyłożywszy w dobitnych rysach tkliwe okoliczności dni Jey ostatnich, zamyka następnemi słowy:

"Tak więc zacznijmy łzy wylewać nad popiołami Nayiaśnieyszey Cesarzowey, którą oyczyzna i ubodzy cierpieniami uciśnieni nazywali imieniem Matki, ale nie będziemy wyobrażali, żeśmy w tem marnem uczczeniu dopełnili iuż w zupełności długu naszey wdzięczności. Żywot i śmierć cnotliwych daią nam wielką i budującą naukę, a ieśli z woli Opatrzności nauka ta zsyłana nam iest z wysokości iednego z naysławnieyszych w świecie tronów, ieśli oglądamy przed sobą Monarchinią, w ozdobie wszystkich cnot publicznych i prywatnych, i ieśli w końcu widziemy Ją umieraiącą, z chrześciiańską prawdziwie pokorą, niechże się stanie dla nas nauką ta wysoka moralność, niech posłuży nam za gwiazdę przewodniczą, i niech pozostanie między nami pamięć Niewiasty Wielkiey, która otrzymała niezwiędły wieniec nieśmiertelności, iako podanie narodowe, które oycowie niech opowiadaią swym dzieciom, skazuiąc im, iak przystoi żyć i umierać Chrześciianinowi."

Z Odessy d. 2 Stycznia D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

Czas mamy teraz wcale przyiemny. Spotykaliśmy rok nowy, maiąc 13 stopni mrozu i wielkie śniegi. Prawda, że zimno to nie iest wielkie w porównaniu z przeszłorocznem; ale dla nas ono iest ziawiskiem nie zupełnie zwyczaynem. Przeszłoroczna tęga zima nie mogła zagładzić w pamięci naszey owych bezśnieżnych, ciepłych zim, których doświadczaliśmy dawniey.

Jutro otwiera się u nas teatr, przez wydanie opery Włoskiey: Czenerentella. Nie wątpiemy, że publiczność, długo iuż pozbawiona słyszenia świetney muzyki Rossiniego, pośpieszy na operę, byleby pogoda również sprzyiała otwarciu teatru.

Temi dniami przybyli do miasta naszego: Jenerał Porucznik Hrabia Witt, Senator Abakumow i Jenerał Porucznik Krassowski.

Z Tyflis d. 12 Grudnia D. K.

Na kwarantannę Gergerską przybyło pod eskortą dwóch kompanij 41 pułku strzelców, 350,000 tumanów i 8 kururów kontrybucyi Perskiey.

Wiadomość o działaniach woiennych Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego.

Następuiące wiadomości otrzymaliśmy o dalszych działaniach Jenerała piechoty Emanuela przeciw goralom.

Naczelnicy Bisleneiewscy wraz z domami do nich należącemi, żyiący na prawym brzegu Laby u góry Achmet, złożyli za przybyciem tam woysk naszych, przysięgę wierności Nayiaśnieyszemu Cesarzowi pod następuiącemi warunkami:

1) W zakład wiary maią wydać amanatów (zakładników).

2) Nie przyymować do siebie nikogo z nieprzyiaznych Rossyi narodów.

3) Maią w przeciągu miesiąca zwrócić wdwóynasób wszystko to, co tylko zrabowali w granicach Rossyi po zawarciu w 1824 r. przymierza z Rossyyskim Rządem, i oddać wszystkich niewolników w tymże czasie zabranych.

4) Za wszelkie rabunki na przyszłość, płacić będą wtróynasób, a zabóyców wydawać Rządowi Rossyyskiemu.

5) Dla baczności na ich postępki, mieć będą u siebie Ruskiego przystawę.

Potem 3cia kolumna, przy którey znaydował się sam Jenerał Emanuel, ruszyła 2 Listopada z nad Laby przez rzekę Chodz ku źródłom rzeki Goteheszuko do aułu Bisleneiewskiego Ajteka-Kononowa, gdzie połączyła się z nią 4ta kolumna pod dowództwem Pułkownika Wasmunda, która przybyła także z nad Laby idąc w górę rzeki Chodz.

Ajtek-Kononow władaiący także aułem osiadłym u źródła rzeki Gubse, stawił się z hołdem i powołany do przysięgi na wierność Nayiaśnieyszemu Cesarzowi, wydał w zakład rodzonego swego brata i przyrzekł dopełnić wszelkich umów, iakie inni Bisleneiewcy przyięli. Takim sposobem, podbiwszy ten naród 23 Listopada, obiedwie kolumny dostały się do źródeł rzeki Psefiru na granicy silnego i niepodległego ieszcze Rossyi Abazechskiego narodu. Mieszkańcy pobliższych aułów prosili o litość, zgadzaiąc się na złożenie przysięgi; lecz niechcieli dać zakładników, ani też wydać niewolników i zwrócić bydła znayduiącego się w ręku różnych prywatnych osób, a zabranego w naszych granicach. Za to nieposłuszeństwo zniszczono pobliższe ich auły. Potem 3cia i 4ta kolumna zastanowiły się, oczekuiąc na dostawę żywności, spóźnioney z powodu złey drogi i wielkiego śniegu.

Jenerał-Major Turczaninow, zostawiony z pierwszą kolumną na uroczysku Choćkiem, wyprawił Podpółkownika 39go pułku strzelców Uszakowa, z dwoma kompaniiami strzelców, 200 kozakami i iednem działem konnem napowrót ku źródłom Urupa, dla zniszczenia aułów zbiegłych Kabardyńców; co też i wykonał Podpółkownik dnia 21 natychmiast, bez żadney straty z naszey strony. A gdy sąsiedni naczelnicy, ukazali się z oświadczeniem posłuszeństwa, Podpułkownik Uszakow udał się z niemi do Jenerał-Majora Turczaninowa, i tam wykonali przysięgę na wierność Nayiaśnieyszemu Cesarzowi, oddali zakładników, i zobowiązali się wypełnić wszelkie warunki, iakie wypełnili Bisleneiewcy.

Dnia 23 Listopada, pierwsza kolumna połączyła się z drugą, która pod Pułkownikiem Łukowkinem, nadciągnęła od rzeczki Kumisy. Dnia 24, pierwsza kolumna stanęła u rzeki Laby, dla połączenia się z 3cią i 4tą kolumną. Druga kolumna pozostała na uroczysku Katat, oczekuiąc dziesięciodziennego prowiantu z szańcu S. Jerzego, znayduiącego się przy rzece Urupie o 30 wiorst powyżey Zewnętrznego Okopu. Za nadeyściem żywności, Jenerał jazdy Emanuel, podał proiekt wkroczenia w granicę narodu Abazechskiego około rzeki Białey.

Tym sposobem Jenerał jazdy Emanuel, korzysta z zimy, końcem uśmierzenia góralskich ludów, które w czasie lata mogą ukrywać się pomiędzy niedostępnemi wierzchołkami Kaukazu. Przedsięwzięciom iego sprzyiaią szczęśliwe okoliczności teraźnieyszey woyny, pozbawiaiące tych łupieżców wszelkiey nadziei opieki Ottomańskiey.

Z Paryża d. 27 Stycznia.

Dziś w południe N. Król Jmć otworzył tegoroczne posiedzenia Izb mową następuiącą:

"Mości Panowie ! Z ukontentowaniem widzę Was corocznie około Moiego tronu zgromadzonych, dla naradzania się ze Mną o wielkich sprawach ludu Moiego. To ukontentowanie iest dziś tem większe, że Wam mogę pocieszaiące udzielenia uczynić i ważne prace powierzyć. — Stosunki Moie z Mocarstwami zagranicznemi są ciągle przyiacielskie. Zapewnienia, które od Moich Sprzymierzyńców odbieram, ręczą Mi, że mimo krwawych zdarzeń na Wschodzie, pokóy w reszcie Europy nie będzie przerwany. Dla przyspiezenia uspokoienia Grecyi, posłałem za porozumieniem się z Anglią i Rossyią dywizyią woysk Moich do Grecyi. Sam widok killkunastu tysięcy Francuzów, gotowych do uskutecznienia poruczonego im chwalebnego zlecenia, był dostatecznym do przywrócenia tey sławney, ale długo pustoszoney ziemi spokeyności i bezpieczeństwa. Tam, równie iak pod Navarino, połączenie bander okazało światu z iakiem uszanowaniem i wiernością trzy Korony dopełniaią swych umów, i żołnierze Moi z ukontentowaniem wspominaią rzetelną pomoc, którey od marynarki Angielskiey doznali. Przez podane Porcie formalne oświadczenie Morea i pobliskie wyspy wzięte są pod opiekę trzech Mocarstw. Uroczysty ten akt czyni zbytecznem dłuższe osadzenie tego krain. Nie przestaię dopomagać Grekom do wydobycia się z gruzów, i okręty Moie przywożą Chrześciiańskich niewolników na łono ich rodzin, którym pobożna wspaniałomyślność przywróciła oyczyznę i wolność. Tak wielka staranność nie będzie próżną. Mam przyczynę do wierzenia, że Porta, lepiey doradzona, nie będzie się dłużey sprzeciwiała uskutecznieniu traktatu z dnia 6 Lipca, i spodziewać się można, iż pierwsze to zbliżenie się przyspieszy pokóy na Wschodzie. — Stan Hiszpanii dozwolił Mi cofnąć woyska, które tam zostawiłem pod zarządzeniem N. Króla Jmci Katolickiego. Żołnierze Moi powrócili do oyczyzny, odbieraiąc w całey drodze, należący się przedziwney karności szacunek i podziwienie. Znaczne Summy zaliczone zostały rządowi Hiszpańskiemu, i niedawno zawarta została umowa zapewniaiąca ich zwrot. — Nadzieia, którą ieszcze mam, iż od Deja Algierskiego otrzymam słuszne zadosyć uczynienie, wstrzymała Mnie od użycia środków, których może użyć będę musiał dla iego ukarania; złem wszystkiem nie zaniedbam niczego dla zasłonienia handlu Francuzkiego przeciw napaści i rozboiowi, i przykłady nauczyły iuż Algierczyków, że nie potrafią uyść baczności Moich okrętów. — Zobowiązania się byłey Francuzkiey osady (Haity) doznały w uskutecznieniu trudności, a przekonawszy się, o niemożności, zezwoliłem na układy, zapewniaiące sprawę osadników i handlu. — Wielu Moich poddanych ponieśli straty przez przedsięwzięte przez Cesarza Brazylii wczasie woyny z Buenos-Ayres środki, bo zabrane im zostały okręty. Zatwierdzona niedawno przezemnie umowa zapewnia im zwrot ich własności i słuszne wynagrodzenie. Tak w tey, iako też innych okazyiach marynarka Francuzka okazała się godną swego powołania i zasłużyła na Moią pochwałę. — Wstrząśnienia w niektórych nowych w południowey Ameryce kraiach, okazywały niepewność ich politycznego położenia i utrudniały zaprowadzenie regularnych stosunków. Lecz niedaleką zapewne iest chwila, w którey dla użytku Moich poddanych nadać będą mógł tym stosunkom stałość; tymczasem strzeżenie ich interessów powierzyłem Konsulom. — Takie iest, Mci Panowie, szczęśliwe położenie naszych stosunków z zagranicznemi Mocarstwami. Jakie bądź zresztą w przyszłości

nastąpią wypadki, nigdy nie zapomnę, że chwała Francyi iest powierzonem Mi świętem dobrem, iż honor strzeżenia iey iest naypięknieyszą prerogatywą Mey Korony. — Porządek i pokóy panuią wewnątrz kraiu; przemysł Francuzki iest teraz słusznie więcey ceniony i przez codzienne nowe postępy zasługuie na chwałę. Niektóre części naszego rolnictwa i handlu znayduią się w cierpiącym stanie; ale spodziewam się, iż to złe będzie złagodzonem, ieśli zupełnie nie podobna go usunąć. — Długie deszcze i spóźnienie żniw nabawiały Móy rząd przez kilka tygodni kłopotem. Dręcząca niepewność względem stanu naszych potrzeb musiała iednak za powzięciem pewnieyszych wiadomości wkrótce zniknąć. Żywność iest dla wszystkich zapewniona; a lubo wysoka cena żyta która zbogaca rolnika, iest na niejaki czas dla ubogich uciążliwą, Opatrzność utworzyła iednak dobroczynność, która wspiera cierpiących. — Prassy używaią zupełney wolności; a ieżeli zdarzy się nadużycie, upadlaiące wolność druku, bywa zaraz podług ustaw ukarane.— Potrzeba utrzymania Religii oyców naszych i zasłonienia iey przeciw pociskom, skłoniła Mnie do przedsięwzięcia po dokładnem rozwiązaniu potrzebnych środków, nadaiących moc ustawom i zapewniaiących uszanowanie dla Duchownych. — Udzielony Wam będzie stan skarbu naszego. Dowiecie się z niego z ukontentowaniem, że przychód przewyższył budżet r. 1828. Przewyżka ta nie zmnieyszyła iednak systemu oszczędności. — Naradzać się na teraźnieyszych posiedzeniach będziecie nad licznemi i ważnemi obiektami do ustaw. (Tu wymienione są mieść się maiące proiekta). — Każdy dzień przekonywa Mnie o miłości moich do Mnie ludów i przyięty obowiązek poświęcenia Mego życia iego szczęściu, staie się tem świętszym. To szlachetne powołanie, do którego dopełnienia, Mci Panowie, przyłożyć się zechcecie, nabierać powinno coraz większey rozciągłości. Doświadczenie obaliło szał nierozsądnych teoryy; Francyia wie tak dobrze, iak Wy, na iakich podstawach opiera się iey dobro, a ieśliby kto chciał ostatniego szukać gdzie indziey, iak w szczerem połączeniu Władzy Królewskiey i uświęconey przez konstytucyią wolności, ściągnie na siebie nienawiść Francyi. Wy, Mci Panowie, iesteście powołanemi do ściśleyszego spoienia i utwierdzenia tego połączenia. Dopełniycie tego pocieszaiącego zlecenia, iako wierni poddani i uczciwi Francuzi, a Król Wasz nie odmówi Wam swey pomocy i oczekuie Was wdzięczność publiczna.„

Monitor donosi co następuie: Statki składaiące konwoy z Morei, o którego odpłynieniu donieśliśmy, będąc w drodze przez wiatr rozpędzone lub w żegludze wstrzymane, przybywaią z wolna do Tulonu. Oddział, który napowrot przywożą do Francyi, składa się z przychodzących do zdrowia, chorych mogących wziąść na okręty, żołnierzy, którym czas służby upłynął i całych liniiowych pułków 33 i 46go. Pułk 29ty iest także do powrotu przeznaczony. Wszystkie te woyska odbędą w lazarecie Marsylskim kwarantannę, do czego poczynione zostały potrzebne urządzenia. Przywiezione przez skrzydłowego Adjutanta Ministra woiennego P. Lignivílle, wykazy, dowodzą, iż stan zdrowia dywizyi nagle się polepszył. Nie wiele umieszczono w szpitalu nowych chorych, i prędko przychodzą do zdrowia. Jenerał Maison pisze nawet, iż wkrótce liczba chorych nie przeniesie liczby iaka bywa w zwyczaynych osadech, co przypisać należy troskliwey administracyi; wygodnieyszem kwaterom i łagodnieyszemu powietrzu, które teraz w Morei panuie.

Lord Cochrane zniżył swoie pretensyie do rządu Greckiego o 20,000 funtów szterlingów i zostaie przy tytule Wielkiego Admirała. Podług naynowszych doniesień znayduie się teraz w Malcie i wkrótce tu ma przybydź.

Sławny wynalazca i dyrektor telegrafów od ich zaprowadzenia w r. 1792, P. Chappe, umarł tu onegday.

— Dnia 30. —

Na wczorayszem posiedzeniu Izba Deputowanych przystąpiła do obioru kandydatów na Prezesa, i po obliczeniu kresek PP. Royer-Collard, Sebastiani, Kaź: Perrier i Berbis ogłoszonemi zostali kandydatami, Wielu sądzi, iż Król zamianuie Prezesem Royer-Collard.

Xiężna Berry dała dnia 28 b. m. drugi bal maskowy, na którym znaydowało się więcey ieszcze osób, niż na pierwszym, bo przeszło 1000.

Izba Parów na onegdayszem posiedzeniu wyznaczyła deputacyią do ułożenia adressu do Króla, który iak będzie ułożony zbierze się Izba. Wyznaczyła także kommissyią do zdawania sprawy o podawanych prośbach.

Dnia 23go b. m. podczas naywiększego mrozu tey zimy, ubito w okolicy Hawru psa wściekłego.

Z Lizbony d. 11 Stycznia.

Dnia 6 b. m. były u Don Miguela wielkie pokoie i ucałowanie ręki. Gazeta dworska zawiera rozkaz, aby Dwór zawdział na miesiąc żałobę po zmarłey Cesarzowey Rossyi Matce.

Wczoray w wieczór wybuchnąć tu miało powstanie, którego celem było złożyć z tronu Don Miguela. Liczne patrole żołnierzy policyynych przebiegały przez całą noc ulice, a jenerałowie i wyżsi urzędnicy znaydowali się na podorędziu. Zamiar spiskowych zdawał się bydź opanować zamek San Jorge i wieżę San Julao, uwolnić więźniów i wykrzyknąć Królową Donna Maryą II. Pomiędzy osadą znaydować się mieli uczestnicy spisku, ale nowy Gubernator Tellez Jordao przez swoią odwagę zniszczył ich zamysł. Plan układany był w naywiększym sekrecie; słychać także, iż ochotnicy z Konstytucyynego czasu opuścili w tymże czasie domy. Tymczasem wydała się rzecz, i znak przez wypuszczenie kilku rac był zawcześnie dany. Jenerał brygady Madeira pospieszył po danym znaku do koszar brygady morskiey i zapytał się żołnierzy dla czego nie udaią się na plac Rocio, gdzie ich kolledzy wykrzyknęli Królową Donna Maryą? Niemal byłoby się mu udało nakłonić brygadę do powstania, gdyby kilku officerów nie byli go pochwycili i uwięzili. Oprócz niego uwięziono kilkunastu officerów, pomiędzy któremi znayduie się Podpułkownik artyleryi.

Dnia 15go b. m. udał się Don Miguel w processyi do Kościoła katedralnego, dla złożenia Bogu podziękowania za swoie wyzdrowienie.

Woysko Chavesa nie przybędzie tu, ale uda się do Porto, Aveiro i Figueira.

Z rozkazu Intendenta policyi będzie tu co wieczór między godziną 8 i 9 dzwoniono, i na ten znak muszą bydź wszystkie kawiarnie i szynkownie pozamykane.

Dnia dzisieyszego odpłynęła ztąd eskadra Don Miguela, iak się zdaie do krążenia około wysp Azorskich, dla zabronienia wylądowania wychodniom Portugalskim. Wszystkie woyska odebrały rozkaz udania się nad brzegi morskie. Mówią nawet o rozkazie do uzbroienia włościan.

DODATEK
DO Nro 13.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 15 LUTEGO 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stopniem ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lute:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 421	—11. 0	80	Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg.
12	„ 7, 481	— 6 9	79	Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
10. 3	„ 7, 701	— 7. 0	79	„ „	Pogoda	
9	„ 9, 240	—14. 1	90	„ „	Chmury	
7	27 10, [illegible]	—10. 6	91	Połud: Ws. mocny	Pochmurno	Snieg.
11. 12	„ 10, 681	— 8. 3	79	„ „	Pogoda z chmur:	
3	„ 10, 872	— 9. 0	80	„ „	„ „	
9	„ 11, 209	—10. 2	89	Wschodni mocny	Pochmurno	
7	27 11, 196	—10. 8	89	Wschodni słaby	Pochmurno	
12. 12	„ 10, 872	— 8. 3	76	„ „	„ „	Snieg.
3	„ 10, 600	— 8. 7	78	„ „	Pogoda z chmur:	
9	„ 11, 173	—16. 6	88	„ „	„ „	
7	27 8, 7[illegible]	21. 4	88	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	—
13. 12	„ 7, 868	—12. 9	81	Półn: Za. słaby	Pogoda	
8	„ 7, 231	—12. 5	80	Połud: Za. słaby	„ „	
2	„ 5, 633	—17. 2	87	żaden	Pogoda z chmur:	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— Z *Krakowa* —

Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Stycznia 1829 r.

Naywyższy stan Barom: d. 14 . 27" 9.'''363
Neyniższy . . d. 30 . 27 0. 208
Średni 27 5. 090

Naywiększe ciepło d. 31 + 3. ° 1
Naymnieysze d. 22 — 23. ° 4
Średnie . . . — 6. 063

Naywiększa wilgoć d. 25 i 30 . 96
Naymnieysza d. 6 . . 61
Średnia 87

Dni pogodnych 4. Pogodnych z chmurami 3. Pochmurnych 24. Mgły 2. Sniegów 13. Wicher 1. Wiatr panuiący wschodni. — W Krakowie dnia 5 Lutego 1829 roku.
J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Madrytu d. 19 Stycznia.

Królowa choruie na garło, lecz ostatni bulletyn z dnia 18 b. m. wyraża: że spokoynie noc przepędziła i boleść zwolniała. Król miał także zachorować na podagrę.

Rząd nasz posłał nadzwyczaynego gońca do Londynu z pismem dotyczącem się układów między Hiszpaniią i Angliią względem Don Miguela, i Poseł nasz ma oświadczyć Xięciu Wellington, że nieprzełamane trudności nie każą się spodziewać prędkiego przywrócenia spokoyności w Portugalii. Przy niedostatku pieniędzy i niezgody pomiędzy stronnikami Królowey Matki i Don Miguela, zwiększa się codziennie liczba przyiaciół konstytucyi i Donna Maryi. Rząd nasz miał odmówić pośrednictwa w tey sprawie. Gdy pierwszy oddział wychodniów Portugalskich odpłynął z Portsmutu, uwiadomił zaraz Poseł nasz w Londynie nasz Dwór, który wysłał gońca z tem doniesieniem do Lizbony.

Z Londynu d. 27 Stycznia.

N. Król Jmość ziedzie tu dnia 3 Lutego, a nazaiutrz Xżę Northumberlandyi wykonać ma przysięgę iako Lord Namiestnik Irlandyi. Jeżeli zdrowie J. K. Mci dozwoli, tedy osobiście zagai posiedzenia Parlamentu i aż do ich ukończenia mieszkać będzie w pałacu St. James.

Potwierdza się wiadomość, że wkrótce przybędzie tu iako nadzwyczayny Poseł Rossyyski Hr. Matuszewic. Celem iego poselstwa bydź ma umowienie podstawy do układów o pokóy z Portą.

Dziś rano nadeszła tu z Wiednie sztafeta z doniesieniem o skłonnościach do pokoiu Porty. Słychać, że Dywanowi podana została wspólna nota gabinetów Angielskiego i Francuzkiego względem woyny z Rossyią, na którą Reis-Effendy odpowiedział: ieżeli Rossyia prawdziwie pragnie pokoiu i zechce umiarkować swoie żądania, tedy Porta za pośrednictwem obu Dworów wniydzie z nią w układy.

Ciągle odbywaią się gabinetowe rady; wczoraysza trwała trzy godziny.

Angielski Kommodor Staines otrzymał osobiście od Rossyyskiego Admirała Ricord zapewnienie, że osadnicze towary przechodzić mogą przez Dardanelle.

Słychać, iż Margr. Chandos, ieden z nayzaciętszych przeciwników Katolików, otrzyma urząd naczelnego Sekretarza Irlandyi.

Przyiaciele obywatelskiey i religiyney wolności dali dnia 21 b. m. wielką ucztę, podczas którey P. O' Connel wniósł zdrowie: "Sumnienie zostaie pod władzą Boga, do którego żaden człowiek mięszać się nie powinien.„ Zdrowie to kilkokrotnie powtórzone zostało.

W Armagh i Cavan nastąpiły przeciwne Katolikom zgromadzenia, z których pierwsze składało się z 50,000, a drugie z 20,000 głów.

Podług doniesień z Bogoty pod dniem 7 Listopada, były Viceprezydent Rzeczypospolitey Kolumbii, Jenerał Santander, został iako spiskowy przeciw kraiowi na śmierć skazany. Wyrok posłany był po zatwierdzenie do Rady stanu, która iak sądzą karę śmierci zamieni na wieczne wygnanie. Zresztą panuie w Kolumbii spokoyność.

Z Bruxelli d. 26 Stycznia.

Sprawuiący interessa Ziedneczonych Stanów północney Ameryki przy naszem

Dworze, P. Hughes, miał zaszczyt złożyć N. Królewi Jmci na prywatnem posłuchaniu dwa listy Prezydenta Quincy Adams. Pierwszy zawiera życzenia względem urodzenia się córki Xcia Fryderyka Niderlandskiego, w drugim J. K. M. proszony iest o przyięcie pośrednictwa do oznaczenia granic między Ziednoczonemi Stanami i Angielskiemi posiedłościami w Ameryce.

Nuncyusz Papiezki Prałat Capaccini obieżdza teraz prowincyie Flandryi.

W kopalni węgli we wsi Xcia Aremberh natrafiono w głębokości 150 łokci na bogatą żyłę żelaza.

Dziś przeiechał przez miasto nasze biegnący z Wiednia do Londynu Posłaniec stanu.

Z Sztokolmu d. 23 Stycznia.

W nocy z d. 20 na 21 b. m. J. K. Wysokość Następczyna tronu na pociechę rodziny Królewskiey i całego państwa rozwiązaną została synem, który otrzyma na chrzcie imię Oskar. J. K. M. nadał nowo narodzonemu Xciu tytuł Xcia Wschodniey Gotlandyi. Słychać, iż w przyszłą Srodę zostanie ochrzczony i trzymać go do chrztu będzie deputacyia od 4 seymniących Stanów, maiąc na czele Marszałka seymowego.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 15go b. m., daną będzie bardzo zabawna Komedya w 5ciu aktach, pierwszy raz wierszem grana, z dzieł nieśmiertelnego Moliera, przełożona przez Kowalskiego, pod tytuł: *Skąpiec*, w ktorey to sztuce JP. Nowakowski w roli *Skąpca*, a JP. Rudkiewicz w roli *Jakóba*, przybyli Artyści Dramatyczni, Teatru Lwowskiego, będą mieli zaszczyt po raz drugi polecić się łaskawym względóm Prześwietney Publiczności.

W następuiący Wtorek, to iest dnia 17 b. m., na benefis Wiktoryi Winnickiey, daną będzie wcale nowa Wielka Czarodzieysko-Rycerska Melodrama w 3ch aktach, z maszynami, tablami, transparantowemi dekoracyiami, z deszczem bryiantowym i Greckim ogniem, pod tytułem: *Złota Róża*, czyli *Zamek Zaczarowany*.

W przyszły Piątek, to iest dnia 20 b. m., na dochód JP. Jana Nep: Nowakowskiego, Śpiewaka i Artysty Dramatycznego przy teatrze Lwowskim, w nagrodę za odegranie ról gościnnych, przedstawiona będzie ulubiona wszędzie Komedya w 3ch aktach wierszem przez Hr. Alex: Fredra napisana, pod tytuł: *Pan Geldhab Przybysz spanoszony.* — Poczem nastąpi nowa narodowa Komedyo-Opera w 1 akcie, na teatrze Lwowskim wielokrotnie z upodobaniem przyimowana, pod tytuł *Ślachta czynszowa*, czyli *Kłótnia o Wiatr*: Muzyka do śpiewek w tey Komedyo-Operze, iest układu J. N. Nowakowskiego.

DONIESIENIA.

Prezes Trybunału Pierwszey Instancyi &c.

Gdy Senat Rządzący Reskryptem w dniu 20 Stycznia r. b. do L. 4993 wydanym, Pana Onufrego Męcińskiego sprawuiącego nateraz obowiązki Assessora przy Trybunale Iszey Instancyi mianował Pisarzem tegoż Trybunału, zawiadomia się przeto o tem strony interes-

sowane, aby w przypadkach nieukończoney iakiey przez tegoż P. Męcińskiego delegacyi w sprawach cywilnych lub handlowych, stósownie do Art: 110 K. P. S. postąpić mogły przez podanie do Praesidium noty o delegowanie innego członka Trybunału.

W Krakowie dnia 29 Stycznia 1829 r. *Mąkolski..*

Strzelbicki, Zast: Sekr.

Trybunał Pierwszey Instancyi &c.

Gdy Senat Rządzący Reskryptem w dniu 20 Stycznia r. b. do L. 4993 wydanym, Pana Ignacego Rogalskiego Notaryusza publicznego w kraiu tuteyszym mianował Prokuratorem przy Sądzie Appellacyinym, zawiadomia się zatem osoby interess w tem mieć mogące, iż po upłynieniu trzechmiesięcznego terminu kaucya do urzędu Notaryalnego przywiązana temuż Panu Rogalskiemu wydaną będzie; ieżeliby zatem kto formować chciał iaką do pomienionego Pana Rogalskiego pretensyią ma w przeciągu rzeczonego terminu zgłosić się. — Przytem zaś podaie się do wiadomości, iż akta Notaryalne przez Pana Rogalskiego przyięte u Pana Notaryusza Dorau znaydować się będą; maiący więc potrzebę wyimowania z tychże akt wypisów do Pana Notaryusza Dorau udawać się maią.

W Krakowie dnia 29 Stycznia 1829 r. *Mąkolski.*

Strzelbicki, Zast: Sekr.

Sąd Appellacyiny etc.

Gdy Senat Rządzący Reskryptem swym z dnia 16 Stycznia r. b. Nr. 112 Jacka Kurlitoskiego od obowiązków Woźnego przy Sądzie Pokoiu Okręgu Igo usunął, Sąd Appellacyiny ogłaszaiąc konkurs na tę posadę, z zakreśleniem terminu ubiegania się do dnia 28 Lutego r. b. Nr. 829, posadę tę pozyskać chcącym oświadcza, iż z prośbami swemi przy załączeniu świadectw zdatności, i dobrey konduity do Sądu Pokoiu Okręgu Igo udać się winni.

W Krakowie dnia 28 Stycznia 1829 r. *Nikorowicz.*

Raubuch, Sekr: S. A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

W wykonaniu Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 3 b. m. do L. 438 D. G. S. zapadłey, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 28 Lutego r. b. odbywać się będzie w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi o godzinie 10 ranney publiczna Licytacyia sprzedaży na dziedzictwo, Realności szpitalney S. Ducha na Wesoły pod L. 190 przy Ulicy Lubicz w Gminie 8mey M. Krakowa sytuowaney, w possesyi Emphiteutyczney niegdy P. Kajetana Wytyszkiewicza będącey, a to więcey nad summę szacunkiem w kwocie Złp. 9381 gr. 15 za cały grunt i Superstructa ustanowioną daiącemu, z którey połowa przy gruncie pozostanie. A lubo Realność wspomniona iuż poprzednio wystawiona była na Licytacyią z podzieleniem oneyże, na cztery części, gdy iednak 3/4 części plus offerentów nieznalazły, zaczem na teraz całkowicie sprzedaną będzie pod warunkami przed rozpoczęciem Licytacyi odczytać się maiącemi. Maiący zatem chęć nabycia tey Realności (wyiąwszy Starozakonnych) zechcą się w terminie, i mieyscu opatrzeni w Vadium Złp. 940 wynoszące zgłosić.

W Krakowie dnia 8 Lutego 1829 r. *Michałowski.*

Konwicki, Sekr: Wydz.

Na żądanie Antoniny Czupczyńskiey wdowy z polecenia Wys: Trybunału W. M. Krakowa z Okręgiem, iedna para koni gniadych roboczych po śmierci Wincentego Czupczyńskiego pozostałych w Krakowie na końskim targu we Wtorek w dniu 17 Lutego r. b. o godzinie 11 rano przez publiczną Licytacyią przed podpisanym Notaryuszem sprzedanemi będą.

W Krakowie dnia 13 Lutego 1829 r. Leo *Pszczółkowski*, N. P.